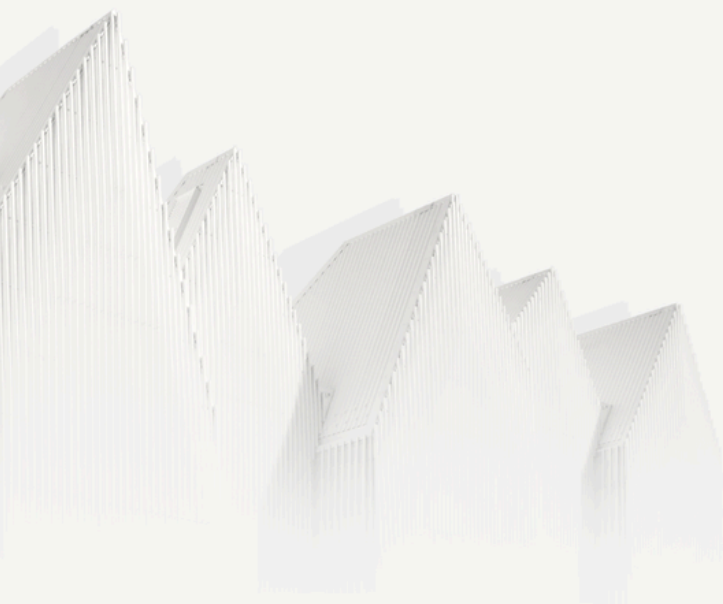




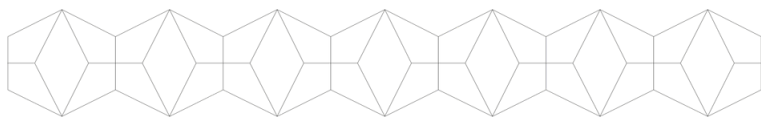
Program koncertu

sezon artystyczny 2026 / 2027

Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie



FILHARMONIA
SZCZECIN



Szanowni Państwo,

dobrym obyczajem przyjętym w salach koncertowych jest oklaskiwanie wykonawców wieloczęściowego utworu dopiero po jego zakończeniu.

Krótkie przerwy między poszczególnymi częściami wypełnione są ciszą.

Brawa między częściami, a jeszcze gorzej – w trakcie dłuższej pauzy mogą rozpraszać wykonawców oraz innych słuchaczy, a przez to zburzyć budowane przez muzykę napięcie i nastrój.

FilHERmonia | Poranek w wielkim mieście

Koncert symfoniczny

9.10

pt, 19:00

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii
w Szczecinie

Sul Yoon wiolonczela

Katharina Morin dyrygentka

Program:

JOSEPH HAYDN

VI Symfonia D-dur *Le Matin* [20']

- Adagio – Allegro
- Adagio – Andante – Adagio
- Menuetto – Trio – Menuetto da capo
- Finale: Allegro

PIOTR CZAJKOWSKI

Wariacje A-dur na temat rokoko op. 33 [20']

Przerwa [30']

RALPH VAUGHAN WILLIAMS

II Symfonia G-dur *Londyńska* [45']

- Lento – Allegro risoluto
- Lento
- Scherzo (Nocturne): Allegro vivace – Poco animato – Tempo primo
- Finale: Andante con moto – Maestoso alla marcia – Lento – Andante sostenuto



Sul Yoon

Sul Yoon

Urodziła się w Korei Południowej. Międzynarodowe uznanie zdobyła po otrzymaniu nagrody na prestiżowym Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli w 2022 roku. Zaznaczyła swą obecność na arenie międzynarodowej zdobywając II nagrodę w Konkursie im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego w Berlinie oraz wyróżnienie w Konkursie im. Johanna Brahmsa. Solidne podstawy muzyczne zbudowała w Korei Południowej, odnosząc sukcesy w konkursach najwyższej rangi.

Od czasu swojego debiutu w ramach cyklu „Kumho Young Artist Concert” występowała z cenionymi zespołami – znalazły się wśród nich Konzerthausorchester Berlin, Karajan-Akademie-Orchester, Bad Reichenhaller Philharmonie, Sinfonieorchester Biel Solothurn i Brussels Philharmonic.

Sul Yoon jest zapraszana do występów na scenach klasy światowej (Berliner Philharmonie, Konzerthaus Berlin, Casals Forum, Seoul Arts Center). Uczestniczyła w wielu prestiżowych festiwalach (Kronberg Festival, Brussels Cello Festival, Vocal Art Frankfurt RheinMain, Cello Academy Rutesheim, Allegro Vivo Festival, July Festival i in.), współpracując z muzykami o międzynarodowej sławie.

Jako stypendystka Karajan-Akademie przy Berliner Philharmoniker zdobyła bogate doświadczenie orkiestrowe występując pod batutą legendarnych dyrygentów: Daniela Barenboima, Zubina Mehty, Gustavo Dudamela i Kirilla Petrenki. Obecnie jest członkinią Wald Ensemble – zespołu stworzonego przez muzyków czołowych orkiestr europejskich. Tam prezentuje swoją wszechstronność zarówno jako solistka, jak i muzyk orkiestrowy.

Po ukończeniu studiów na Narodowym Uniwersytecie w Seulu kontynuowała edukację u prof. Wen-Sinna Yanga w Hochschule für Musik und Theater w Monachium, gdzie otrzymała dyplom z wyróżnieniem. Obecnie odbywa studia podyplomowe w Kronberg Academy (pod kierunkiem prof. Wolfganga Emanuela Schmidta) oraz w Hochschule für Musik „Franz Liszt” w Weimarze.





Katharina Morin

Katharina Morin

Niemiecka dyrygentka, kapelmistrzyni i asystentka dyrektora muzycznego Badisches Staatstheater w Karlsruhe. W sezonie 2026/2027 poprowadzi tam m.in. *Jasia* i *Małgozię* Humperdincka oraz *Don Kichota* Masseneta.

Artystka szybko zyskała międzynarodowe uznanie, debiutując w prestiżowych salach koncertowych: gościła już m.in. w Philharmonie de Paris i Elbphilharmonie w Hamburgu. Dyrygowała renomowanymi zespołami, w tym Orchestre National Avignon-Provence, Orkiestrą Gulbenkiana, Orquestra Sinfónica do Porto Casa da Música, Opéra Orchestre National Montpellier Occitanie, Nordwestdeutsche Philharmonie Herford, Philharmonie Südwestfalen, Orquesta de Córdoba i Orchestre Pasdeloup.

W 2024 roku zdobyła III nagrodę oraz wyróżnienie „Génération Opéra” na międzynarodowym konkursie dyrygenckim „La Maestra”. W październiku tego samego roku otrzymała I nagrodę w konkursie Deutscher Preis für Chordirigieren, prowadząc prestiżowy RIAS Kammerchor. Dzięki stypendium w ramach renomowanego programu Forum Dirigieren (obejmującym zarówno dyrygenturę orkiestrową, jak i chóralną) nawiązała współpracę z WDR Rundfunkchor, Chorwerk Ruhr i innymi uznanymi zespołami.

Doświadczenie zdobywała m.in. jako asystentka Robina Ticciatiego w Orchestre de Paris i Georga Fritzscha w Badisches Staatstheater w Karlsruhe, gdzie współtworzyła inscenizację *Kawalera z różą* Richarda Straussa. Wcześniej pełniła funkcję asystentki w Staatstheater Darmstadt (2022) i Deutsche Oper Berlin (2023). W 2026 roku została uhonorowana Förderpreis Deutschlandfunk.

Ukończyła studia w zakresie dyrygentury chóralnej, a następnie licencjackie i magisterskie studia dyrygentury orkiestrowej pod kierunkiem Marcusa Boscha i Georga Fritzscha w Hochschule für Musik und Theater w Monachium. Szczególnie interesuje ją historyczna praktyka wykonawcza – zagadnienia te zgłębiała podczas pracy z Thomasem Hengelbrockiem i Kaiem Köppem.



FilHERmonia | Poranek w wielkim mieście

Czerwiec 1761 roku. Europa patrzy w niebo. Wenus przesuwa się na tle tarczy Słońca, a astronomowie od Londynu po Petersburg śledzą jej drogę i notują każdą minutę. Stawką jest coś więcej niż niezwykły widok. Uczni chcą obliczyć odległość Ziemi od Słońca, czyli skalę całego Układu Słonecznego. Europa tkwi tymczasem w wojnie siedmioletniej. Do Wiednia przyjeżdża słynny francuski astronom César-François Cassini de Thury, a w arystokratycznych salonach rozmawia się o Słońcu, o jego cyklu i o porach dnia.

Właśnie w tym mieście kilka tygodni wcześniej dwudziestodwuletni **Joseph Haydn** podpisuje kontrakt, który zmieni jego życie. Zostaje wicekapelmistrzem na dworze Esterházycch – obejmuje kierownictwo nad muzykami, otrzymuje pensję i bardzo konkretne obowiązki. Ma komponować, prowadzić zespół i codziennie przed południem oraz po południu stawiać się w przedpokoju księcia, by usłyszeć, czy Jego Wysokość życzy sobie dziś muzyki. Bohaterem jednych z pierwszych symfonii napisanych dla nowego dworu – *Poranek*, *Południe* i *Wieczór* – będzie właśnie Słońce.

Poranek zaczyna się od jego wschodu. Muzyka wyłania się z ciszy, rozjaśnia stopniowo, aż budzi całą orkiestrę. Haydn kolejno wyprowadza na pierwszy plan poszczególnych muzyków: flet, dwa oboje, skrzypce, wiolonczelę, fagot, a nawet kontrabas. Można odnieść wrażenie, że nie tylko komponuje, ale przy okazji przedstawia księciu jego własną orkiestrę. Ten „poranek” jest więc i obrazem wschodzącego dnia, i początkiem wielkiej kariery Haydna u Esterházych.

Niewiele starszy od Haydna z naszej opowieści był **Piotr Czajkowski**. W wieku 36 lat mieszka w Moskwie: jest już autorem I Koncertu fortepianowego, ukończył *Jezioro łabędzie*, a równolegle pracuje jako profesor Konserwatorium Moskiewskiego – ma za dużo pracy i w listach narzeka, że tonie w obowiązkach. W grudniu 1876 roku odmawia nawet wyjazdu na święta ze względu na nadmiar zamówień. W liście z 27 grudnia wspomina mimochodem, że pracuje nad „wariacjami na wiolonczelę z orkiestrą”.

Utwór pisze dla swojego przyjaciela, niemieckiego wiolonczelisty Wilhelma Fitzenhagena. Daje mu partyturę do przejrzenia, a Fitzenhagen... zaczyna ją poprawiać. Najpierw drobiazgi, potem coraz więcej, aż przedstawia kolejność wariacji, skraca fragmenty i... wyrzuca jedną z wariacji Czajkowskiego.

Wersja Fitzenhagena staje się na dziesięciolecia wersją standardową i publikowaną – dopiero w XX wieku przywrócony zostanie pierwotny układ kompozytora. Sam Czajkowski, gdy zobaczył przeróbki, miał się bardzo zdenerwować, a dopiero po czasie rezygnować i uznać, że ta wersja może pozostać.

Sam tytuł (***Wariacje na temat rokoko***) może być trochę mylący, bo Czajkowski nie sięga po żaden cytat z XVIII wieku. Temat wymyśla sam, stylizując go jedynie na mozartowski świat: przejrzysty, elegancki, uporządkowany. Jak w przypadku każdych wariacji, warto zapamiętać motyw przewodni i śledzić, jak zmieniają się rytm, tempo oraz charakter, a wraz z nimi rosną wymagania wobec solisty.

Ponad sto lat później muzyka ta trafiła do szerokiej publiczności w zupełnie nieoczekiwany sposób. W filmie o Jamesie Bondzie z 1987 roku – *W obliczu śmierci* – bohaterka wykonuje *Wariacje* podczas koncertu finałowego, a wcześniej wiolonczela wraz z futerałem służą im za sanki podczas ucieczki po śniegu (scena przyprawiająca o dreszcze miłośników kina, a o zawał – miłośników lutnictwa).

Trzeci muzyczny obraz tego wieczoru prowadzi do Londynu z początku XX wieku. **Ralph Vaughan Williams** znał to miasto od podszewki: od 1905 roku mieszkał przy Cheyne Walk w Chelsea, tuż nad Tamizą.

Gdy jego przyjaciel, kompozytor George Butterworth, rzucił mu pewnego wieczoru: *You know, you ought to write a symphony* [Wiesz, powinieneś napisać symfonię], Vaughan Williams podchwycił pomysł, choć wcześniej zarzekał się, że symfonii pisać nie zamierza. Tak zaczęła powstawać **II Symfonia (A London Symphony)**, ukończona w 1913 roku.

Pierwszą część otwiera powolny świt (to już drugi poranek tego wieczoru!), z którego wyłaniają się motywy nawiązujące do kuranta z Westminsteru; chwilę później miasto gwałtownie przyspiesza. Sam kompozytor pisał o „hałasie i pośpiechu Londynu” oraz o ukrytym pod nimi spokoju. W części *Lento* przenosimy się na Bloomsbury Square w listopadowe popołudnie – w muzyce zachowało się nawet echo nawoływania ulicznego sprzedawcy lawendy. *Scherzo* jest z kolei nocnym obrazem metropolii: Vaughan Williams proponował wyobrazić sobie Westminster Embankment, odległy gwar ulicy Strand z jednej strony i zatłoczone, jasno oświetlone ulice New Cut z drugiej. W partyturze pojawiają się dyskretne aluzje do brzmienia harmonijek ustnych i mechanicznych pianin.

Kompozytor nie chciał jednak, by traktować dzieło jak zwykły przewodnik po Londynie. Sugerował nawet, że trafniejszy byłby tytuł *Symphony by a Londoner* – „Symfonia londyńczyka”.



Westminsterski kurant, uliczne nawoływania czy odgłosy miasta miały być jedynie lokalnym kolorytem. Możemy rozpoznawać konkretne miejsca, ale nie musimy: muzyka miała przemawiać sama za siebie.

Najbardziej zagadkowy jest finał. W 1957 roku Vaughan Williams wskazał jako klucz do jego epilogu zakończenie powieści H.G. Wellsa *Tono-Bungay*, w którym narrator płynie Tamizą przez Londyn ku otwartemu morzu, a miasto stopniowo niknie za nim. Podobnie symfonia – po całym wcześniejszym zgiełku cichnie i powoli oddala się od metropolii.

Jej własna historia okazała się równie niezwykła. Po prawykonaniu 27 marca 1914 roku Vaughan Williams wysłał jedyną pełną partyturę do Niemiec, do dyrygenta Fritza Buscha. Niedługo później wybuchła I wojna światowa i rękopis zaginął. Symfonię odtworzono z zachowanych głosów orkiestrowych, w czym pomagał m.in. Butterworth. Ten sam przyjaciel, który namówił Vaughana Williamsa do napisania dzieła, zginął w 1916 roku w bitwie nad Sommą. Później kompozytor opatrzył utwór dedykacją: *To the memory of George Butterworth* [Pamięci George'a Butterwortha].

Oto trzy piękne muzyczne światy. Aż człowiek nabiera ochoty na wycieczkę do planetarium i do Londynu – a także na to, by poprawić partyturę jakiemuś kompozytorowi...

dr Jakub Stefek

Polecamy

23.10

pt, 19:00

Oda do młodości

FilHERmonia | Koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii
w Szczecinie

Noa Wildschut skrzypce

Aleksandra Melaniuk dyrygentka

A. DVORAK – *Legendy* op. 59 nr 1–3

M. BRUCH – I Koncert skrzypcowy
g-moll op. 26

F. MENDELSSOHN-BARTHOLDY
– I Symfonia c-moll op. 11

31.10

sb, 19:00

Pomniki symfoniki | Mozart

Koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii
w Szczecinie

Przemysław Neumann dyrygent

W.A. MOZART – Symfonia nr 40 g-
moll KV 550

Koncert poprzedzony 30-
minutowym wykładem dyrygenta.



Orkiestra w dzisiejszym koncercie

KONCERMISTRZ

Karolina Hyla-
Wybraniec

I SKRZYPCE

Edyta Wolańska
Monika Sawczuk
Elżbieta Fabiszak-
Dąbrowska
Joanna Goch
Joanna Hajkiewicz
Maria Polanowska
Izabela Wojciechowska
Marcin Kieruczenko
Alina Krzyżewska
Anna Majewska
Olga Rozmus

II SKRZYPCE

Alicja Ptasiński
Zuzanna Ciołek
Magdalena Pajestka
Diana Miszkziel-Gugała
Łukasz Górewicz
Patrycja Kozak
Alicja Poręba
Robert Smoliński
Miłosz Kosmal
Joanna Ostaszewska

ALTÓWKI

Grzegorz Sadowski
Igor Rudnicki
Wojciech Mazur
Anna Zakrzewska
Galina Smolińska
Jiajie Yao
Aleksandra Majewska
Ludmiła Rusin

WIOLONCELE

Matylda Adamus
Yesong Lee
Ihor Chilipik
Katarzyna Meisinger
Jacek Tomczak
Natalia Wesołowska

KONTRABASY

Karol Nasiłowski
Michał Mitschke
Wojciech Gunia
Jan Gottschling

FLETY

Filippo Del Noce
Joanna Kowalczyk
Anna Wojnowicz-
Drężek

OBOJE

Katarzyna Rachmaciej
Grzegorz
Święciochowski
Piotr Kokosiński

KLARNETY

Krzysztof Krzyżewski
Bogusław Jakubowski
Piotr Wybraniec

FAGOTY

Michał Szydłowski
Zbigniew Kania
Edyta Moroz

WALTORNIE

Oleksandr
Melnychenko
Radosław Zamojski
Dawid Kostrzewa
Dmitrij Wdowiczenko

TRĄBKİ

Dawid Głogowski
Tomasz Dąbrowski*
Marcin Olkowski
Sławomir Kuszvara

PUZONY

Mateusz Kupski
Wojciech Bublej
Radosław Gdula*

TUBA

Tomasz Zienkowicz

KOTŁY

Michał Kram

PERKUSJA

Dariusz Jagiełło
Jacek Wierzchowski
Cédric Gyger
Antonina Kadur*

HARFA

Yaroslava Nekliaieva*

*gościnnie





Obecność | Łukasz Patelczyk

Galeria Poziom 4.

Wystawa *Obecność* prezentuje malarstwo Łukasza Patelczyka jako przestrzeń spotkania dwóch fundamentalnych porządków: żywiołu natury i geometrycznej struktury.

Artysta łączy język abstrakcji z pejzażem, tworząc obrazy, w których natura jawi się jako pierwotna, nietknięta działalnością człowieka – pozbawiona budynków, dróg czy śladów cywilizacji. To natura w stanie czystym, niemal sakralnym, miejsce skupienia i wolności.

W kontraście do niej geometryczne formy stają się znakiem świadomości – śladem myśli wpisanym w organiczną materię świata. Nie dominują nad pejzażem, lecz wchodzi z nim w dialog, wyznaczając subtelny równowagę między tym, co intuicyjne, a tym, co racjonalne.

Patelczyk nie opowiada historii, ani nie angażuje się w zewnętrzne dyskursy. Jego malarstwo pozostaje wolne od ideologii i politycznych narracji. Jest aktem kontemplacji – medytacją nad relacją między chaosem a porządkiem, między tym, co nieokiełznane, a tym, co skonstruowane. Powierzchnia obrazu staje się miejscem współistnienia obu porządków, gdzie natura i geometria nie konkurują ze sobą, lecz wzajemnie określają swoje znaczenie. Obrazy nie rozstrzygają tych napięć, lecz pozostają otwarte, pozostawiając przestrzeń dla uważnego spojrzenia i indywidualnego doświadczenia.





Mnie się nie spieszy, mi się pali. Dymy nad Bieszczadami

Art.Room | Opowieść o przemijaniu

Przez dziesięciolecia wypały węgla drzewnego były nieodłącznym elementem bieszczadzkiego krajobrazu. Spotkać je można było niemal przy każdym szlaku. Dym z tradycyjnych mielerzy, a później z retort był naturalnym elementem Bieszczad, przez lata rzadko stawał się tematem fotografii.

Węgiel drzewny produkowano wszędzie tam, gdzie rozległe kompleksy leśne zapewniały dostęp do surowca i umożliwiały jego transport. W okresie największego rozwoju tej działalności na terenie Bieszczad funkcjonowało kilkadziesiąt wypałów, a liczba czynnych retort przekraczała dwieście.

Z biegiem czasu wypały zachowały się niemal wyłącznie w Beskidach i Bieszczadach, a w ostatnich latach zaczęły zanikać nie tylko jako element krajobrazu, lecz także jako świat pracy i umiejętności związanych z tradycyjną produkcją węgla drzewnego.

Jako pierwsze zniknęły duże wypały. Przegrały z rachunkiem ekonomicznym – rosnącymi cenami drewna oraz importem tańszego węgla drzewnego. Pozostały jedynie niewielkie wypały, liczące po kilka retort. Odchodzili także doświadczeni wypalacze. Ich losy były różnorodne. Dla jednych praca przy produkcji węgla drzewnego stała się źródłem stabilnego utrzymania, dla innych okazała się doświadczeniem naznaczonym samotnością i uzależnieniem.

Prezentowana wystawa to wybór z fotoreportażu *Węglarze, smolarze, wypały*, zrealizowanego w latach 2020–2026 przez Magdalenę i Tomasza Seidlerów-Kumorów oraz ich syna Michała Kumora. Podczas tych siedmiu lat fotografowania w Bieszczadach wykonali oni ponad 70 tysięcy zdjęć, zarówno w technice cyfrowej, jak i tradycyjnej – tj. srebrowej.

Wystawa jest próbą zachowania pamięci o świecie, który przemija – o ludziach, ich pracy i doświadczeniu, tworzących przez dziesięciolecia nieodłączny element bieszczadzkiego krajobrazu.

Informacje o galeriach

Galerie dostępne są dla odwiedzających w wybrane soboty i niedziele w godz. 12:00–16:00 (ostatnie wejście o godz. 15:30).

Bilety w cenie 10 PLN dostępne są w kasie, biletomacie i na stronie filharmonia.szczecin.pl. Wstęp bezpłatny dla dzieci do lat 10 i dla osób z niepełnosprawnościami.

Goście koncertów mogą odwiedzić galerie bezpłatnie godzinę przed koncertem, w trakcie przerw oraz pół godziny po zakończeniu koncertu.

Informacje

Sprzedaż biletów prowadzona jest w kasie
Filharmonii, biletomacie
oraz za pośrednictwem strony
filharmonia.szczecin.pl

Kasa Filharmonii

Tel. +48 91 431 07 20

Email: kasa@filharmonia.szczecin.pl

Godziny otwarcia:

od wtorku do piątku w godz. 12:00–18:00,
w sobotę w godz. 12:00–16:00,
a także godzinę przed każdym biletowanym
wydarzeniem, którego organizatorem jest
Filharmonia.

Infolinia

Tel. +48 539 94 94 54

Zakup bądź rezerwacja biletów wiąże się
z akceptacją Regulaminu sprzedaży i rezerwacji
biletów obowiązującego w Filharmonii
im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie.
Regulamin jest dostępny
na stronie filharmonia.szczecin.pl oraz w kasie
Filharmonii.



Informujemy o możliwości asystowania
pracowników Filharmonii osobom
z niepełnosprawnościami podczas koncertów
organizowanych przez Filharmonię. Prosimy
o kontakt z kasą Filharmonii.

Więcej: filharmonia.szczecin.pl/bilety

Sekretariat Filharmonii:

od poniedziałku do piątku w godz. 8:00–16:00.

tel. +48 91 430 95 11

sekretariat@filharmonia.szczecin.pl

filharmonia.szczecin.pl

**Filharmonia w Szczecinie zastrzega sobie
prawo zmiany repertuaru
i wykonawców.**



Partnerzy sezonu artystycznego 2026/2027

Artistic Season Partners 2026/2027

Mecenasem Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie jest Enea.

Enea is the Patron of the Mieczysław Karłowicz Philharmonic in Szczecin.



Patronem sezonu artystycznego 2026/2027 Filharmonii w Szczecinie jest STRABAG.

STRABAG is the Patron of the 2026/2027 artistic season at the Szczecin Philharmonic.

STRABAG
WORK ON PROGRESS

Partnerem motoryzacyjnym jest Dealer BMW Bońkowscy.

Dealer BMW Bońkowscy is the automotive partner.



BMW
Bońkowscy

Partnerem zdrowia jest Sanprobi.

Sanprobi is our health partner.

Probiotyki

SANPROBI



KARŁOWICZ FEST

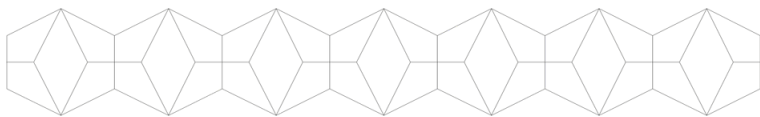


11-19
GRUDNIA
2026

150.

URODZINY
PATRONA
FILHARMONII

karlowiczfest.pl



FILHARMONIA
SZCZECIN